IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 142)
z dnia 9 maja 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 142)

9 maja 2023 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uzupełnioną odpowiedź ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 284 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie ochrony przed zagrożeniem bezdomnością dłużników i osób, które przeprowadziły proces upadłości konsumenckiej;

– petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie dotyczącym ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy dla byłych pracowników kolejowych pobierających emerytury na zasadach ogólnych (BKSP-144-IX-672/22);

– petycję w sprawie wprowadzenia przepisów zakazujących pracownikom samorządowym i radnym nawiązywania stosunków prawnych z jednostkami, podmiotami i spółkami dysponującymi środkami publicznymi (BKSP-144-IX-682/23);

– petycję w sprawie zmiany art. 5b oraz art. 5c ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 40) w zakresie dotyczącym zapewnienia w budżecie gminy środków finansowych na realizację zadań młodzieżowej rady gminy oraz gminnej rady seniorów (BKSP-144-IX-684/23);

– petycję w sprawie zmiany art. 44c z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 100 ze zm.) w zakresie zapewnienia środków finansowych na realizację zadań wojewódzkich i powiatowych społecznych rad do spraw osób niepełnosprawnych (BKSP-144-IX-688/23);

– petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej interpretacji przepisów prawa podatkowego wydawanych na wniosek zainteresowanego w indywidualnej sprawie (interpretacja indywidualna) dotyczących zdarzeń przyszłych (BKSP-144-IX-689/23);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2022 r. poz. 1510 ze zm.) poprzez zastąpienie w treści ustawy wyrazu „pracownik” wyrazem „pracobiorca” oraz zawarcie w niej definicji pojęć „pracobiorca” i „pracownik” (BKSP-144-IX-695/23);

– petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej właściwości miejscowej organu właściwego w sprawie tzw. czynnego żalu (BKSP-144-IX-697/23).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Stanecki** dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, **Małgorzata Wójcik** zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Olga Łyczakowska** główny specjalista w Departamencie Prawa Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości oraz **Ewa Bednarczyk** koordynator ds. standardów obsługi świadczeń długoterminowych w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał**, **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, otwieram 142. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam kworum wymagane regulaminem Sejmu. Projekt porządku posiedzenia został paniom i panom posłom dostarczony. Czy są uwagi do projektu porządku posiedzenia? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż porządek posiedzenia został przyjęty. Przystępujemy do jego realizacji.

W punkcie pierwszym proszę przedstawiciela ministra sprawiedliwości o przedstawienie uzupełnionej odpowiedzi na dezyderat nr 284 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie ochrony przed zagrożeniem bezdomnością dłużników i osób, które przeprowadziły proces upadłości konsumenckiej. Pani, tak? Bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Prawa Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości Olga Łyczakowska:

Dzień dobry. Olga Łyczakowska, główny specjalista, Departament Prawa Gospodarczego w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałam zwrócić uwagę, że adresatem wystąpienia o uzupełnienie dezyderatu był tak naprawdę minister rodziny i polityki społecznej. W związku z tym przedstawiliśmy te zapytania do ministra rodziny i polityki społecznej i otrzymaliśmy odpowiedź na piśmie. Z tego, co mi wiadomo, na sali dziś mieli być obecni przedstawiciele ministra, ponieważ to on jest właściwy merytorycznie do udzielenia odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę pani, chyba nie ma. Są przedstawiciele?

Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Małgorzata Wójcik:

My jesteśmy z MRiPS, ale nie do tego punktu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Nie w tej sprawie.

Zastępca dyrektora biura MRiPS Małgorzata Wójcik:

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, stanowisko naszego stałego doradcy pana Krzysztofa Patera, powiedziałbym, jest jednoznaczne. Myślę, że jest on dla nas wszystkich bardzo kompetentny, zwłaszcza w tym obszarze.

Pan Krzysztof Pater stwierdza w swojej opinii: „Odpowiedź jest wyczerpująca. W odpowiedzi wskazano konkretne przepisy, które umożliwiają upadłemu zabezpieczenie podstawowych potrzeb mieszkaniowych, podjęcie pracy, a potem dostosowanie swoich warunków mieszkaniowych do długoterminowych realnych możliwości ich finansowania. Zawarte w dezyderacie pytanie leżące poza kompetencjami Ministra Sprawiedliwości wykracza poza istotę petycji, zmierzając do głębokiej analizy polityki mieszkaniowej rządu. Proponuję nie kontynuować tego wątku. Proponuję także nie rozważać możliwości zwiększania kwot niepodlegających z egzekucji. Upadłość konsumencka nie może być sposobem na odcięcie się od wierzycieli”.

Właśnie, bo tak naprawdę działa to często przeciwko tym, którzy potrzebują zaciągać różnego rodzaju zobowiązania.

Petycję referowała pani poseł Anita Kucharska-Dziedzic. Nie ma pani poseł z nami. Czy w tej sytuacji ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Proponuję przyjąć uzupełnioną odpowiedź na dezyderat nr 284. Czy wobec takiej propozycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła uzupełnioną odpowiedź.

W punkcie drugim proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie dotyczącym ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy dla byłych pracowników kolejowych pobierających emerytury na zasadach ogólnych. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jak już pan przewodniczący powiedział, petycja dotyczy byłych pracowników, obecnie emerytów, pracowników Polskich Kolei Państwowych, którzy przeszli na emeryturę nie na zasadach przewidzianych dla pracowników kolei, ale na skutek restrukturyzacji Polskich Kolei Państwowych i są na zasadach ogólnych.

Pracownicy Polskich Kolei Państwowych otrzymywali deputat węglowy. Również emeryci kolejowi czy emeryci Polskich Kolei Państwowych otrzymywali deputat węglowy, to jest 1800 kg węgla. Petycja dotyczy właśnie tych osób, które mają emeryturę na zasadach ogólnych i pozbawione są możliwości otrzymywania tego deputatu. Chodzi o to, aby otrzymały deputat, ewentualnie ekwiwalent tego deputatu, o ile węgiel nie jest im potrzebny, bo mają inny sposób ogrzewania czy coś takiego.

Petycja została złożona poprawnie. Zawiera żądanie dotyczące zmiany ustawowej, a więc powinna być właśnie rozpatrywana przez Komisję do Spraw Petycji. Do petycji dołączona jest opinia Biura Analiz Sejmowych, szczegółowo wyjaśniająca problem.

Może skupię się na samej tylko części, która moim zdaniem nie została dostatecznie w opinii przedstawiona. Otóż z jednej strony deputat węglowy stanowił część wynagrodzenia pracowników, z drugiej strony od tej części nie były odprowadzane żadne składki emerytalne. Patrząc dalej, to również sam deputat był elementem emerytury kolejowej. Natomiast tu są inne zasady i ten deputat nie jest częścią tej ogólnej emerytury, którą otrzymują ci pracownicy. Powstaje zatem kwestia, czy emerytura, którą otrzymują, jest zgodna z zasadami dotyczącymi wynagrodzenia, które otrzymywali, ponieważ część tego wynagrodzenia, Wysoka Komisjo, nie była uwzględniana przy obliczaniu podstawy tej emerytury.

Myślę, że to jest też istotny problem, który należałoby podnieść, oprócz tego, co zostało uwzględnione w opinii Biura Analiz Sejmowych. Problem jest dosyć złożony i aby podjąć decyzję co do dalszych prac przy tej petycji, czy też niepodejmowania prac przy tej petycji, należy skierować dezyderat, wydaje mi się, że do premiera, z uwagi na to, że problem jest chyba dotyczący dwóch, a nawet trzech ministerstw.

W tym momencie to tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, dziękuję Wysoka Komisjo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, panie pośle.

Pan Krzysztof Pater w swoich uwagach wskazuje, iż to kolejna petycja, której celem jest dokonanie zmian w systemie przywilejów emerytalnych ukształtowanym ponad 20 lat temu i mającym charakter rozwiązań wygasających. Propozycja zawarta w petycji dotyczy prawdopodobnie niewielkiej grupy osób, pracowników PKP otrzymujących przez cały okres zatrudnienia deputat węglowy, dla których PKP było ostatnim miejscem pracy. W opinii naszego stałego doradcy te cechy są wybrane dość przypadkowo. Nie ma w systemie emerytalnym rozwiązań opartych o cały okres zatrudnienia. Jeśli już, to stawia się wymóg określonej pracy przez określoną liczbę lat. Dla wielu osób nie jest możliwe udowodnienie pobierania deputatu węglowego przez cały okres zatrudnienia.

Skutki przyjęcia propozycji, zarówno bezpośrednie (wzrost wydatków budżetu w skali roku), jak i pośrednie, nie są możliwe do oszacowania. Tego typu wybiórcze zmiany w systemie emerytalnym, a dodatek do emerytury traktują jako zmiany systemowe, mogą mieć wpływ na inne przepisy, na przykład na to, czy w oparciu o zasadę równego

traktowania nie należy oferować podobnego uprawnienia innym grupom społecznym. To tyle pan Krzysztof Pater.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

W związku z tym na przykład pracownicy PGR-ów dostawali deputat mleczny. Pewnie wiele by się jeszcze znalazło, co najmniej kilka, które otrzymywały jakiś tam deputat. Jak mówię, wydaje mi się, że jest tutaj kwestia wysokości tego świadczenia, gdyby wliczyć ten deputat, który był częścią wynagrodzenia, być może to świadczenie byłoby inne. Być może petycja jest pod tym względem w jakiś sposób uzasadniona. Tego w tej chwili nie wiemy. Stąd moja propozycja.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dezyderat do prezesa Rady Ministrów?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak. Jak również chodzi o to, żeby wskazać ten problem, który nie jest w zasadzie podniesiony w opinii BAS-u, a moim zdaniem może być istotny w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dla rozstrzygnięcia.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Ponieważ to jest kwestia czy też składki itd.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Oczywiście.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy wobec rekomendacji, by w sprawie postulatu zawartego w przedstawionej petycji wystąpić z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów, są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. W punkcie trzecim ponownie proszę pana posła Wojciechowskiego o przedstawienie petycji, tym razem w sprawie wprowadzenia przepisów zakazujących pracownikom samorządowym i radnym nawiązywania stosunków prawnych z jednostkami, podmiotami i spółkami dysponującymi środkami publicznymi. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja dotyczy umów zawieranych przez samorządy. Z petycji wynika, że dotyczy to wyłącznie samorządów stopnia podstawowego, chociaż moim zdaniem należałoby również rozwinąć to na kolejne stopnie samorządu: powiatowego i wojewódzkiego. Rozwiązanie zakazywałoby pracownikom samorządowym nawiązywania stosunków prawnych – jest wskazanie w petycji – z jednostkami, podmiotami, spółkami dysponującymi środkami publicznymi. Przy czym nie dotyczyłoby zawierania umów w zakresie korzystania z usług użyteczności publicznej, żeby nie wykluczyć na przykład umów o dostawę wody czy odbiór ścieków. Zdaniem składającego petycję od nowej kadencji samorządu i z chwilą rozpoczęcia tej kadencji wszystkie takie umowy wygasłyby z mocy prawa.

Do petycji załączony jest plik różnych notatek prasowych, które wskazują, że chodzi o jakieś tego typu zamiany, że pracownicy z jednej gminy pracują w spółkach w innej gminie, a z innej gminy do tej gminy przychodzą do pracy. Bardziej to wynika z załączonych materiałów. Chociaż nie wszystkie materiały, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, należałoby wiązać z tym postulatem. Nawet bym powiedział, że większość nie jest w jakiś sposób powiązana, są to tak dosyć przypadkowo wskazane sytuacje. Jednak

biorąc pod uwagę niektóre z tych sytuacji, to myślę, że o to przede wszystkim chodzi autorowi petycji.

Do petycji dołączona jest opinia Biura Analiz Sejmowych, która wskazuje, że petycja jest złożona zgodnie z zasadami obowiązującymi przy składaniu petycji i może być rozpatrywana przez Wysoką Komisję. Opinia szczegółowo odnosi się do wszystkich podniesionych w petycji postulatów. Wskazuje też na problemy, które mogłyby powstać, gdyby postulaty petycji zostały spełnione. Jeśli chodzi o problem, który jest opisany, to czasami spotykamy się z tego typu działaniami.

Wydaje mi się, że chcąc rozwiązać ten problem, również należałoby, tak jak wskazuje opinia Biura Analiz Sejmowych, rozszerzyć petycję, znaczy rozszerzyć na powiaty i województwa. Natomiast sama dosyć lakoniczna treść budzi pewne wątpliwości, których moim zdaniem Komisja sama nie jest w stanie rozwiać. Co więcej, gdybyśmy otrzymali w sprawie tych wątpliwości szczegółową odpowiedź ze strony odpowiednich ministerstw czy też z ministerstwa, wydaje mi się, że i tak nie będziemy w stanie tak poważnej zmiany procedować.

Panie przewodniczący, w związku z tym wydaje się zasadnym skierowanie opinii do ministra spraw wewnętrznych i administracji, ponieważ problem jest i chyba wszyscy w jakiś sposób go dostrzegamy. Natomiast jako Komisja nie będziemy w stanie zrobić tak poważnej zmiany, której bylibyśmy w stanie dokonać w sposób kompleksowy i nieszkodzący działaniu samorządów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Panie pośle, mam zasadnicze wątpliwości do tej petycji i myślę, że generalnie istnieje w systemie prawnym wiele zabezpieczeń przed tego typu zachowaniami, które tu są wskazane jako naganne, te rozwiązania funkcjonują. Natomiast gdzieś jest granica między możliwością takiego szczegółowego regulowania prawem powszechnie obowiązującym a pewną kulturą polityczną i oceną wyborców. Myślę, że postulat tu zawarty jest karkołomnie za daleko idący. Nie wyobrażam sobie, zwłaszcza w małych gminach, zakazania osobom bliskim czy radnym jakiekolwiek powiązania zawodowego z jednostkami dysponującymi pieniędzmi publicznymi.

Na przykład szkoła niepubliczna korzysta z pieniędzy publicznych. Czy to znaczy, że radny nie mógłby być tam nauczycielem? Myślę, że przekraczamy pewne granice takiej racjonalności prawa, które nie służą rozwiązaniu problemu, tylko tworzą właśnie pewne paradoksy. A jeśli byłby to radny wojewódzki, to znaczy co, na terenie tego województwa ma nie pracować? Czyli gdzie ma jeździć do pracy i z czego ma się utrzymać? Przecież z diety radnego się nie utrzyma, musi gdzieś pracować. Jeżeli jest to właśnie nauczyciel czy ktoś wykonujący inne prace w ramach jednostek publicznych, nie wyobrażam sobie takich rozwiązań. Myślę, że cały czas państwo ma to na uwadze i szuka takich rozwiązań, które chronią przed zachowaniami nepotycznymi, korupcyjnymi.

Natomiast pan przywołuje też informacje, które, jak sam pisze, są informacjami z tabloidów. Jakbyśmy teraz zaczęli sprawdzać wiarygodność, to myślę, że to nie byłoby prawidłowe, gdyby Komisja w oparciu o takie wycinki z mediów, i to chaotyczne wycinki, podejmowała i zobowiązywała instytucje państwa do pogłębionej analizy. Mniemam, że te analizy cały czas trwają. Przypuszczam, że minister sprawiedliwości robi dużo w zakresie analizowania i poszukiwania, gdzie i kto przekracza; kontrole są też prowadzone. Dlatego proponuję, by nie kontynuować pracy w sprawie tej petycji i na tym zamknąć prace. Dzisiaj nie zmienimy tego, a na pewno nie w takim kierunku i w takim kształcie, jak postulowane w petycji.

Myślę, że chodzi też o powagę procedur wszczynanych przez Komisję, bo też budujemy właśnie uszanowanie wystąpień Komisji jako wystąpień poważnych. Myślę, że nie powinniśmy w związku z tym chaotycznie uzasadnionym chaotycznym postulatem absorbować organów państwa dla jakichś dodatkowych wyjaśnień. Dziękuję.

Proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, zgadzam się z tym, że dalsze prace Komisji są w zasadzie niemożliwe.

Załóżmy, że piszemy dezyderat, otrzymujemy nawet dosyć szczegółowe informacje – na pewno nie będziemy w stanie zapobiec jakimś zdarzeniom. Natomiast intencje ze strony składającego petycję na pewno były słuszne. Propozycja zamknięcia prac, która padła ze strony pana przewodniczącego, jest w zasadzie tożsama z tym, co zaproponowałem.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Myślę, że instytucje państwa pilnują tych spraw.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Myślę dokładnie to samo, więc przychylam się do propozycji pana przewodniczącego, że po prostu zamykamy te prace. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Dziękuję. Zatem stwierdzamy, iż nie uwzględniamy żądania zawartego w petycji i na tym zamykamy prace nad petycją. Czy wobec takiej rekomendacji są zastrzeżenia? Nawet pan sekretarz z ulgą odetchnął, że zgadza się to z procedurami i wiadomo gdzie wpisać decyzję. Dziękuję. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją.

W kolejnym punkcie ponownie proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji, tym razem w sprawie zmian w ustawie o samorządzie gminnym w zakresie dotyczącym zapewnienia w budżecie gminy środków finansowych na realizację zadań młodzieżowej rady gminy oraz gminnej rady seniorów. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Tak jak pan przewodniczący powiedział, petycja dotyczy ustawy o samorządzie gminnym. Zmiany te miałyby polegać na tym, że dodano by zapis – już może nie będę odczytywał artykułu, bo nie o to chodzi – że rada gminy zapewnia w budżecie gminy środki finansowe na realizację zadań młodzieżowej rady gminy i rada gminy zapewnia w budżecie gminy środki finansowe na realizację zadań gminnej rady seniorów.

Jest krótkie uzasadnienie wskazujące na to, że chodzi o niewielkie środki, które moim zdaniem zapewniałyby pewną samodzielność finansową jednej i drugiej rady działającej przecież przy radzie gminy.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, do petycji dołączona jest bardzo dobrze sporządzona opinia Biura Analiz Sejmowych, szczegółowo odnosząca się do problemów i wskazująca przede wszystkim rolę obu rad. Może w mniejszym stopniu omawiająca kwestię dotyczącą samych tych środków, bezpieczeństwa tych środków, postępowania ze środkami publicznymi. Oczywiście nie jest to zadaniem opinii Biura Analiz Sejmowych.

Generalnie należy powiedzieć, że środki podlegają określonym procedurom, określonym zasadom ich wydatkowania. Również są osoby odpowiedzialne za te środki, jest to wójt, burmistrz, prezydent, jest to rada gminy i skarbnik. Gdyby te środki zostały przekazane do dyspozycji, oczywiście konieczne byłoby działanie ze strony tych rad dotyczące spełnienia przynajmniej minimalnych wymogów, które dotyczą środków publicznych. Ponadto, jak zaznacza Biuro Analiz Sejmowych, obydwie rady są radami doradczymi dla tak naprawdę rady gminy, ewentualnie dla burmistrza. Są one nieco inaczej umocowane w przepisach, jednak nie zmienia to faktu, że to są organy doradcze.

Biuro Analiz Sejmowych wskazuje, że podobne petycje i podobne projekty ustaw były już rozpatrywane, a więc problem jest znany nie tylko naszej Komisji, ale także odpowiednim resortom ministerialnym. W związku z tym proponuję, aby nie kontynuować pracy i tak jak w przypadku poprzedniej petycji, zamknąć prace nad tą petycją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo podobnie opiniuje petycje nasz stały doradca pan Krzysztof Pater. Pan Krzysztof Pater wskazuje, iż w Sejmie znajdują się projekty zawierające propozycje zbliżone

do postulatów zawartych w petycji, mające na celu zapewnienie środków finansowych na działalność młodzieżowej rady gminy i gminnej rady seniorów. Jest to poselski projekt ustawy (druk nr 576) oraz senacki projekt ustawy (druk nr 989).

Zmiany, jakie zostały dokonane ustawą z 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa, w ocenie pana Krzysztofa Patera powodują, że w zakresie odnoszącym się do finansowania działalności gminnych rad seniorów uregulowania zawarte w ustawie o samorządzie gminnym będą bardzo zbliżone do uregulowań odnoszących się do młodzieżowych rad gmin. W tej sytuacji nie ma powodów, aby podejmować w tym zakresie odrębną inicjatywę legislacyjną. Dlatego pan Krzysztof Pater także proponuje nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy wobec rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja postanowiła zamknąć postępowanie w sprawie petycji przez nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji.

Szanowni państwo, w kolejnym punkcie, chyba dla pewnej odmiany, to mnie przypadł zaszczyt przedstawienia petycji w sprawie zmiany art. 44c ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w zakresie zapewnienia środków finansowych na realizację zadań wojewódzkich i powiatowych społecznych rad do spraw osób niepełnosprawnych.

Wnoszący petycję wskazuje na potrzebę zmiany poprzez nadanie nowemu ust. 10 brzmienia: „Sejmik województwa i rada powiatu zapewniają w swoich budżetach środki finansowe na realizację zadań wojewódzkiej społecznej rady do spraw osób niepełnosprawnych i powiatowej społecznej rady do spraw osób niepełnosprawnych".

W uzasadnieniu pan Krzysztof Śnioszek, który akceptuje ujawnienie swoich danych, wskazuje, iż te rady powstały, jednak doświadczenie pokazuje ich raczej ograniczoną, żeby nie powiedzieć marginalną, rolę w funkcjonowaniu samorządów. Członkowie rad i wchodzący w ich skład przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz samorządowcy w ocenie wnoszącego petycję wskazują na potrzebę zapewnienia tym radom w budżetach województwa i powiatów środków finansowych, które umożliwiłyby pełniejszą realizację nałożonych na nie zadań i rzeczywisty wpływ na powierzone im sprawy.

Ekspert Biura Analiz Sejmowych wskazuje, iż petycja jest prawidłowo sporządzona, spełnia wymogi formalne, ma jasno określony postulat. W analizie dzisiejszej sytuacji ekspert wskazuje, iż rady mają charakter społeczny, taki doradczo-opiniujący. Jak to określa ekspert, jest to miękki status, a postulat w petycji wskazuje na potrzebę zapewnienia środków finansowych koniecznych dla funkcjonowania tych rad. Wskazuje, że to właśnie samorządy powinny zapewniać materialno-techniczne warunki.

Ekspert wskazuje również, że rady powiatowe składają się z pięciu osób, a wojewódzkie z siedmiu. Ważne, żeby określić, że nie chodzi o jakąś wielką skalę wydatków. Przyznaje też, że to te organy samorządowe powinny zapewniać prawidłowe funkcjonowanie rad społecznych, w tym odpowiednie zaplecze materialno-finansowe. Ekspert konkluduje, iż na ogół tak to jest realizowane, jednak myślę, że ta praktyka, o której pisze wnoszący petycję, potwierdza, iż bywa różnorodnie i raczej niestety w wielu samorządach, trudno powiedzieć w jak wielu, nie jest to traktowane priorytetowo.

Myślę, że choćby doświadczenia naszej Komisji wskazują na potrzebę takiej komunikacji i potrzebę tak odbywanych konsultacji. Te rady mogą być takim organem, który wspiera samorząd, wspiera praktycznie, jeżeli będą wszędzie traktowane jako ważne źródło informacji, ważne formy konsultacji prowadzonych stanów w samorządzie, a w każdym samorządzie mogą to być inne problemy, inne priorytety.

W moim przekonaniu warto rozważyć ten postulat i jego realizację. Pan Krzysztof Pater bez wątpienia w tej właśnie dziedzinie jest wyjątkowo kompetentny. Przypomnę, był pełnomocnikiem rządu do spraw osób niepełnosprawnych, więc jego wiedza, jego doświadczenie, które również wielokrotnie pokazał w trakcie prac naszej Komisji, wskazują, iż precyzyjnie diagnozuje i prawidłowo przedstawia możliwości działań w tym obszarze. Właśnie pan Krzysztof Pater proponuje podjęcie inicjatywy ustawodawczej, która przynajmniej uporządkuje sytuację, a radom da stabilność finansową i możliwość planowania swoich aktywności, ze świadomością, jakimi środkami mogą dysponować.

Dlatego postuluję zgodnie z sugestią BAS podjęcie inicjatywy ustawodawczej i dodanie przepisu wskazującego, że wydatki związane z obsługą rady są finansowane ze środków odpowiednio urzędu marszałkowskiego i starostwa powiatowego.

Myślę, że mamy świadomość, że gdyby Komisja na tym etapie kadencji podjęła taką inicjatywę, to oczywiście ona nie ma szansy na pełną realizację w tej kadencji. Natomiast myślę, iż może to być dorobek, który pozostanie z prac naszej Komisji jako rekomendacja na przyszłość. Zwłaszcza jeżeli pan Krzysztof Pater deklaruje taki kierunek działań, to znaczy, że widzi też możliwość przygotowania odpowiedniego projektu, który Komisja mogłaby rozważyć i ewentualnie zaakceptować. Dlatego chciałbym rekomendować właśnie taką decyzję, zgodną ze stanowiskiem pana Krzysztofa Patera.

Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy wobec rekomendacji jest akceptacja? Nie słyszę uwag. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję o przygotowaniu inicjatywy ustawodawczej zgodnie z postulatem zawartym w petycji i ze wskazaniem naszego stałego doradcy co do formuły określenia zobowiązania ciążącego na samorządach w zakresie finansowania wojewódzkich i powiatowych społecznych rad do spraw osób niepełnosprawnych. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Ponownie proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej interpretacji przepisów prawa podatkowego wydawanych na wniosek zainteresowanego w indywidualnej sprawie (interpretacja indywidualna) dotyczących zdarzeń przyszłych.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jak pan przewodniczący powiedział, petycja dotyczy interpretacji przepisów prawa podatkowego. Otóż każdy podatnik ma prawo wystąpić o taką interpretację. Ona ma określone wymogi, musi zawierać również własną ocenę podatnika, dotyczącą problemu, który jest podnoszony. W petycji chodzi przede wszystkim o te interpretacje, które dotyczą zdarzeń przyszłych, a więc tych, które dopiero zaistnieją czy mogą zaistnieć.

Zdaniem składającego petycję nie jest doprecyzowane, czy jeżeli interpretacja prawa podatkowego dotyczy zdarzeń przyszłych, to czy to zdarzenie należy interpretować według stanu prawnego z chwili złożenia wniosku o tę interpretację, czy też z chwili wydania tej interpretacji.

Do petycji dołączona jest opinia Biura Analiz Sejmowych, szczegółowo opisująca problem. Przede wszystkim podnosząca fakt, że elementem takiego wniosku jest zawsze własna ocena podatnika i gdyby przyjąć założenia, które proponuje składający petycję, a stan prawny uległby zmianie, wtedy nie byłoby możliwości tzw. milczącej zgody. Milcząca zgoda jest jednym z elementów interpretacji prawa podatkowego i jeżeli w określonym przepisami czasie urząd nie odpowie podatnikowi, to należy przyjąć, że interpretacja, która została przez niego zawarta we wniosku, jest prawidłowa. Mówię o tym, ponieważ jest to dość istotny powód, dla którego spełnienie tych oczekiwań ze strony składającego petycję może być bardzo utrudnione. Nadto opinia Biura Analiz Sejmowych wskazuje też, że oczywiście to wskazywałoby na chwilę złożenia wniosku. Natomiast organ podatkowy zawsze, jeżeli dochodzi do zmiany prawa, pokazuje tę zmianę prawa i na czym zmiana polega. Czyli to nie jest tak, jak wskazuje autor petycji, że nie ma żadnych przepisów w prawie podatkowym dotyczących tej kwestii, które moim zdaniem są istotne.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, gdyby przyjąć podejście składającego petycję, wymagałoby to – co też zaznacza opinia Biura Analiz Sejmowych – dużej przebudowy prawa podatkowego, a w szczególności właśnie tych indywidualnych interpretacji prawa podatkowego. Panie przewodniczący, wydaje mi się, że Komisja do Spraw Petycji, tak jak w poprzedniej petycji, nie jest kompetentna do tak głęboko idącej zmiany, która oprócz samych zmian pewnie przyniesie też istotne skutki dla budżetu państwa, bo pewnie wtedy należałoby zastosować znacznie większe środki do tych interpretacji. W związku

z tym proponuję, aby zamknąć postępowanie dotyczące tej petycji. Nawet gdybyśmy rozstrzygnęli te kwestie, które nie są jasne w petycji, nie będziemy w stanie podjąć dalszych czynności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Dokładnie w tym samym duchu wypowiada się pan Krzysztof Pater, wskazując, iż mankamentem petycji jest to, że wymagałaby ona kompleksowej zmiany systemu interpretacji indywidualnej. Jej obecny charakter prawny determinowany jest zarówno przez wymóg przedstawienia własnego stanowiska przez zainteresowany podmiot w przedmiocie oceny prawnej, opisania przez ten podmiot stanu faktycznego albo zdarzenia przyszłego, jak też przez wymóg ustosunkowania się organu wydającego interpretację do tego stanowiska. Chodzi również o to, że prowadziłaby ona do bezprzedmiotowości instytucji tzw. milczącej interpretacji. Dlatego pan Krzysztof Pater stwierdza, iż podziela opinię BAS, wskazującą na błędne przesłanki, które legły u podstaw petycji.

Zatem jest rekomendacja, by zakończyć postępowanie w sprawie tej petycji przez nieuwzględnienie zawartego w niej żądania. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją.

W kolejnym punkcie ponownie proszę pana posła Wojciechowskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy poprzez zastąpienie w treści ustawy wyrazu „pracownik” wyrazem „pracobiorca” oraz zawarcie w niej definicji pojęć „pracobiorca” i „pracownik”. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Petycja, jak wskazuje autor petycji, dotyczy całej treści Kodeksu pracy. Według petycji jest propozycja, aby określenie „pracownik” zostało zastąpione określeniem „pracobiorca”. Autor petycji wskazał, że w Kodeksie pracy słowo „pracownik” zostało użyte 878 razy. Mówię to, żeby pokazać skalę problemu, z którym ewentualnie możemy się zderzyć. Jest szczegółowe uzasadnienie, w którym autor petycji wskazuje, że jest czasami pewna ucieczka od umów o pracę, zastępowania ich innymi formami umowy o wykonywanie – już nie mówię pracy, żeby nie mylić – wykonywanie danej czynności. W istocie w myśl prawa jest czy też powinna być ona wykonywana w ramach umowy o pracę.

Do petycji dołączona jest opinia Biura Analiz Sejmowych, która bardzo szczegółowo rozpatruje problemy, które zostały przedstawione, a także wskazuje na problemy, które mogą powstać w przypadku uwzględnienia petycji.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, moim zdaniem problem, który został podniesiony, dotyczy zupełnie innego aspektu tej sprawy. Otóż tam, gdzie praca jest świadczona w sposób wskazujący, że powinna to być umowa o pracę, oczywiście w tym miejscu jest ta nieprawidłowość. Nie usunie się jej przez to, że w Kodeksie pracy zniknie określenie, że dotyczy tylko umów o pracę. Jeżeli są utrzymywane inne formy wykonywania pracy – umowa-zlecenie, umowa o dzieło czy jakiekolwiek inne formy prawne – to znaczy, że ustawodawca chce utrzymywać te formy. Natomiast moim zdaniem nacisk powinien być położony na pewne uszczelnienie czy też doprecyzowanie samej umowy o pracę, aby nie była obchodzona czy też w jakiś inny sposób pomijana.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest to chyba kolejna petycja, która po pierwsze, przekracza kompetencje Komisji do Spraw Petycji, gdyż te 878 razy należałoby przeanalizować w każdym punkcie, czy faktycznie ta zmiana jest konieczna. Zmiana polegająca na włączeniu wszystkich form świadczenia pracy jako pracobiorca… Zmiana ta powodowałaby, że byłaby w zasadzie jedna jedyna forma zatrudnienia, czy też różne formy zatrudnienia powodowałyby tak naprawdę ten sam skutek.

Proponuję, aby zakończyć w tym momencie prace nad tą petycją, bo nawet gdybyśmy rozpoczęli nad nią pracę, to po pierwsze nie będziemy w stanie jej skończyć w tej kadencji, a być może nawet gdyby byłaby kontynuacja, to pewnie i w następnej z uwagi na olbrzymią liczbę tych zadań. Ponadto myślę, że byłaby tu kolizja z pewną koncepcją stosunków pracy, która jest w Kodeksie pracy i w innych ustawach.

Z mojej strony to tyle. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Poproszę o opinię pana dyrektora Marcina Staneckiego, Departament Prawa Pracy. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Marcin Stanecki:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, również zgadzam się ze stanowiskiem wyrażonym przez pana posła. Stanowisko to zostało również poparte przez Biuro Analiz Sejmowych.

Ta zmiana, jak trafnie zostało zauważone przez Biuro Analiz Sejmowych, wydaje się prosta i łatwa. Natomiast tak naprawdę ona będzie zmieniała cały system prawny, dlatego że zmiana taka, polegająca na tym, że stosunek poza umową o pracę będzie regulowany przez Kodeks pracy, to zmiana daleko idąca, będzie wymagała również zmiany Kodeksu cywilnego, bo umowy cywilnoprawne są zawarte w Kodeksie cywilnym. Przypominam, że zgodnie z art. 353^1 Kodeksu cywilnego strony mogą łączyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść i cel nie sprzeciwiały się ustawie, z zasadą pożycia społecznego, właściwości (naturze) stosunku. Jest to podstawowa zasada w polskim prawie.

Jeżeli chodzi oczywiście o Kodeks cywilny, to właściwy jest minister sprawiedliwości. My już wiele wysiłku wkładamy i ciągle analizujemy, żeby te umowy cywilnoprawne nie były nadużywane. Nawet zwracaliśmy się do Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego w innej sprawie, ale również dotyczącej eliminowania umów cywilnoprawnych.

Dyrektor sędzia Andrzej Vertun odpowiedział nam: „Świadczenie pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej nie powinno być nadmiernie upowszechnione. Jednak w określonych sytuacjach może być dopuszczalne, a nawet pożądane. Podkreślenia wymaga fakt, że kontrolą prawidłowości podstawy świadczenia pracy na mocy art. 10 ust. 1 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy zajmuje się Państwowa Inspekcja Pracy. Departament Legislacyjny Prawa Cywilnego w zakresie swoich właściwości nie widzi zasadności doprecyzowania przepisów dotyczących umowy-zlecenia, umowy o dzieło, albowiem tego rodzaju umowy mają w zasadzie służyć osiągnięciu innych celów niż świadczenie pracy. Ich wykorzystanie, być może nadmierne w stosunkach pracy, jest funkcją wielu czynników tak prawnych, jak i ekonomicznych". Czyli już wiemy, jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości.

Nie ulega również wątpliwości to, co podnosił pan poseł, że mamy w Kodeksie pracy definicję stosunku pracy. Co ważne, zatrudnienie w warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy i nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy. Mamy nawet wykroczenie, art. 281 § 1 pkt 1 stanowi, że zatrudnienie w warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy w sytuacji, gdy powinna być zawarta umowa o pracę, jest wykroczeniem zagrożonym karą grzywny od 1 tys. zł do 30 tys. zł. Oczywiście wszczęcie postępowania w sprawach o wykroczenia należy do inspektora pracy.

Ponadto na podstawie 189 k.p.c. osoba, która jest zatrudniona na podstawie umowy cywilnoprawnej, może dochodzić uznania, że stosunek prawny, który ją łączył z podmiotem zatrudniającym, jest umową o pracę. Na podstawie art. 63^1 również inspektor pracy może wszcząć takie postępowanie, może być również pełnomocnikiem, i to postępowanie może nawet nastąpić wbrew woli osoby zainteresowanej.

Mamy bardzo bogate orzecznictwo sądowe, które jest dlatego bogate, że odróżnienie umowy cywilnoprawnej od umowy o pracę w praktyce jest niezmiernie trudne, ponieważ często wielokroć te umowy są bardzo zbliżone. Dlatego z orzecznictwa wynika fundamentalna rzecz, że przede wszystkim wola stron decyduje o tym, z czym mamy do czynienia. Wola stron, czyli same strony stosunku pracy decydują, same strony stosunku cywilnoprawnego decydują o tym, jaki charakter będzie miała ta praca. Jest to też zgodne z Kodeksem cywilnym, bo art. 65 § 2 Kodeksu cywilnego stanowi, że w umowach

należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Dlatego uważamy, że petycja nie zasługuje na uznanie i proszę Wysoką Komisję o to, żeby nie rozpatrywać dalej tej petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Zatem czy są uwagi do rekomendacji, by zakończyć pracę nad tą petycją i nie uwzględniać żądania zawartego w petycji? Dopowiem tylko, że dokładnie w tym samym duchu, co pan poseł i pan dyrektor, wypowiada się nasz stały doradca pan Krzysztof Pater. Nie słyszę uwag. Zatem stwierdzam, iż Komisja postanowiła zakończyć prace nad tą petycją i nie uwzględniać zawartego w niej żądania. Dziękuję.

W ostatnim punkcie raz jeszcze pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Proszę o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej właściwości miejscowej organu właściwego w sprawie tzw. czynnego żalu.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja opiera się na art. 16 § 1 Kodeksu karnego skarbowego, który w tym artykule mówi, że: „Nie podlega karze za przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe sprawca, który po popełnieniu czynu zabronionego zawiadomił o tym organ powołany do ścigania, ujawniając istotne okoliczności tego czynu, w szczególności osoby współdziałające w jego popełnieniu”. Jest to tzw. instytucja czynnego żalu.

Autor petycji wskazuje różne sytuacje, które mogą zaistnieć: inna siedziba zamieszkania, inne miejsca popełnienia, nakłanianie innych osób. Teraz powstaje pytanie, gdzie złożyć taki czynny żal, w którym urzędzie, jak rozumiem, skarbowym, czy w urzędzie kontroli skarbowej, czy też może w Straży Granicznej, bo też Straż Graniczna wykonuje niektóre zadania.

Do petycji dołączona jest opinia Biura Analiz Sejmowych, szczegółowo opisująca wszystkie aspekty, które należałoby tutaj podnieść. Wskazuje też na publikacje, które są, a także na wyroki sądowe. Jest też dołączone stanowisko ministra finansów, które odnosi się do problemu podniesionego w petycji.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, obecnie nie tylko wniosek dotyczący czynnego żalu, ale każdy wniosek, jeżeli gdzieś składamy i złożymy go niewłaściwie, to organ, do którego złożymy ten wniosek, jest obowiązany przekazać go w sposób prawidłowy. Powstaje zatem pytanie, czy jeżeli będzie ustawowy zapis, że należy go złożyć tu i tu, to czy wniosek złożony niewłaściwie będzie mógł być w ogóle przekazany do właściwego organu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Zamiast usprawnić – utrudnić.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Może tutaj powstać ten problem.

Natomiast gdy chodzi o samą zasadę czynnego żalu. Jeżeli ten żal ma być faktycznie czynny, to nawet pomijając zasadę, że gdziekolwiek złoży ten wniosek czy ten czynny żal, to musi on trafić tam, gdzie powinien, to chyba troszkę urąga coś takiego samej zasadzie. Takie odnoszę wrażenie. Przestępstwo skarbowe, jeżeli zostało popełnione, to gdzieś te rozliczenia są robione, w którymś urzędzie, i każdy z podatników wie, w którym urzędzie się rozlicza. Myślę, że nie ma z tym większego problemu, żeby złożyć to we właściwym urzędzie, chociażby dlatego, że jeżeli złoży w niewłaściwym urzędzie, to ten termin nie jest z chwilą złożenia, a jest nieco późniejszy.

Myślę, że w tej sytuacji dalsze prace nad tą petycją mijają się z celem. Wprawdzie opinia Biura Analiz Sejmowych tego nie podnosi, ale tak naprawdę mogą utrudnić czy wręcz doprowadzić do tego, że czynny żal przypadkowo… Bardzo często są to jakieś przypadkowe omyłki, które podatnik zgłasza. Może zaistnieć wtedy sytuacja, że ten czynny żal

nie zostanie uwzględniony i podatnik może zostać ukarany na skutek tej zmiany, chociaż w myśl obecnych przepisów takiej karze by nie podlegał. W związku z tym rekomenduję, aby nie uwzględniać żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Jednoznacznie, tak jak pan poseł wskazał, konkluduje opinia BAS, że: „Propozycja zawarta w petycji nie została oparta na poprawnym rozpoznaniu stanu prawnego". Również to samo stanowisko powtarza Ministerstwo Finansów.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy zatem wobec rekomendacji, by nie uwzględnić żądania zawartego w przedstawionej petycji i zamknąć postępowanie w sprawie, są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Gorąco proszę o punktualność na kolejnym posiedzeniu, bo będziemy przerywać posiedzenie w związku z planowanymi głosowaniami i dobrze by było, gdybyśmy jak najwięcej rzeczy zdołali rozpatrzeć przed przerwą. Zatem bardzo proszę o punktualną obecność o godzinie 13:30.

Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.